



## WIELKANOC

Dziś wielkie święto, nie prawdaż dzieci?  
 Na świecie wiosna, słoneczko świeci,  
 Sukienki macie dziś niecodzienne,  
 Na stole smaczne jest ciasto pszenne,  
 Z barwnych pisanek tyle radości,  
 I spodziewamy się miłych gości,  
 Mama święcone przygotowała,  
 Pewno córeczka jej pomagała.

Dziś dzień radosny, dzień bardzo drogi,  
 Każdy pospiesza w kościelne progi  
 I jeszcze powiem dziecku każdemu:  
 Dziś Jezusowi Zmartwychwstałemu  
 Wiosenka niesie swe kwiatki świeże,  
 Skowronek piosnki składa w ofierze,  
 Słoneczko daje jasne promienie,  
 Ale u Boga w większej są cenie  
 Wasze serduszka. — więc dobre, czyste  
 Dajcie je Panu... weź je, o Chryste!...

M. Ch. S.



# Wesoły nam dzień dziś nastał...

Oto pieśń wesela, która z głębi serca i rozradowanej duszy Chrześcijan świata całego rozbrzmiewa w świątyniach Pańskich.

Radujmy się w to uroczyste święto Chrystusowego zwycięstwa nad śmiercią i piekielną mocą. I nie tylko ludzie, ale przyroda cała obchodzi wielkie swe święto — nowego życia. Świat cały w swej nowej szacie godowej zdaje się być owym rajem szczęścia i radości. Wszelakie stworzenie odczuwa, że nowe dlań otwiera się życie. W poważnych zwykle dźwiękach dzwonów świątyni poświęconych właśnie Boskiemu Zwycięzcy śmierci i szatana, drga nuta tak radosna, że szpizowe serca dzwonów, zdają się przemawiać do serc ludzi:

Alleluja! wyśpiewujcie,  
Weselcie się i radujcie,  
Bo zmartwychwstał Boży Syn,  
Co dla ludzkich grzechów, win —  
Ofiarą się Ojcu stał,  
Krew i życie za świat dał!..

Tak, dzwony — czarowną swą muzyką, a ludzie pieśnią uwielbienia wysławiają Boga, który zbudza ze snu zimowego naturę i Sam Zmartwychpowstał.

Nawet trawki wonnej łąki,  
Kwiatki polne, leśne dzwonki —  
Z nami cieszą się, radują,  
Zbawcy — Panu też hołdują!..

I rozbrzmiewa hen, po świecie całym jego wszechmoc Boska chwała, bo cudem Swym dał nam dowód nieśmiertelności i zapewnienie, że po śmierci cielesnej — czeka nas zmartwychwstanie. A zmartwychwstać mamy do życia szczęśliwszego o! tego, — jakie na tym padole łzawym przeżywamy.

I drobne serduszka ptasząt śpiewnych, przepełnione radością, jaką wyrażają śpiewem, witając ożywcze słońce, zmartwychwstała z zimowej, martwej leży przyrodę, dziękują Stwórcy za cud — powołania do życia natury. Słowem, świat cały rozbrzmiewa weselem, niby jedną nutą uwielbienia i radości i miłości, harmonijnie strojona harfa grająca. I Naród polski doczekał onego dnia radosnego wesela wielkiego, którego daremnie Ojcowie nasi przez półtora wieku w okowach niewoli wyglądali. Z cudu Chrystusowego wyszło nam świadectwo, że Prawda i słuszna Sprawa nigdy nie umiera. I przywalona kamieniem grobowym przemocy, chociaż pozornie za-

bita — żyje siłą boską, siłą sprawiedliwości i z grobu zmartwychwstaje. Przybito Chrystusa na krzyżu, a kiedy skończył, złożono Go do grobu. Wrogowie Chrystusa wiedzieli, że popełnili zbrodnię, że Jezusa zabili, bo i patrzeli na skon Jego. A jednak mimo niewiary w boskie Jego pochodzenie, grób strażą obstawili. I pieczęcie i straż na nic się zdały. Chrystus — w promieniejącej światłości chwały, trzeciego dnia zmartwychwstał.

Wesoły światu dzień nastał,  
Jezus Chrystus zmartwychwstał.  
Rozweselił Niebo, ziemię!  
Alleluja!

Czartowską moc zawojował,  
Laską Ojca udarował —  
Grzeszne, biedne ludzkie plemię!  
Alleluja!

Bóg pokazał moc Swoją, a siła złego, siła piekła struchlała.

Nie zaraz poszedł Chrystus do Ojca Swego Niebieskiego po dokonanej krwawej Swej ofierze za grzeszny rodzaj ludzki.

Z piekieł Ojce wyprowadza,  
Wierne Niebem wynagradza,  
Koi ły, żal i cierpienie,  
Daje z więzów wyzwolenie!  
Alleluja!

Czyż mogła złość piekielna większą Jemu wyrządzić krzywdę nad oną sromotną śmierć krzyżową, śmierć hańby, jaką Jemu zadano?..

Zabili Ciało, które Bóg na Siebie przyjął, zabili, ale nie na wieki. Duch zaś, o którego zabicie darmo moc szatańska się siliła, zstąpił do piekieł, by wyprowadzić jeńce, dusze sprawiedliwych z ciemności do przybytku rajskiej światłości.

I nasz, Naród polski, Chryste — Zbawicielu wyprowadziłeś z kajdan niewoli ku swobodzie, niepodległości.

Zbudźcie się więc do nowego życia na odgłos dzwonów wielkanocnych i rozpocznijcie nowe życie.

Walczcie wszystkimi siłami z ciemnotą, lenistwem i samolubstwem, bo to są właśnie ci najniebezpieczniejsi wrogowie Polski, to są te moce piekielne, które zgnięść i zgładzić nas mogą z powierzchni ziemi. Przejąć się nam trzeba duszą całą ideałami Chrystusowymi, a wtedy dopiero pewni być możemy, że Chrystus w sercu Narodu zakrólujel!..

# Jajka wielkanocne i zbytkowne pisanki

Czy wiecie, Dzieci, że od najdawniejszych już czasów, były w zwyczaju różne błogosławieństwa i święcenia kościelne w okresie świąt obchodzonych na pamiątkę Zmarłychwstania Chrystusa Pana. Z biegiem czasu uległy one różnym zmianom i tak zaniechano święcenia mleka, sera, miodu, mięsiwa. Wszędzie jednak i poprzez całe wieki głównym przedmiotem święceń pozostały jaja, które uważano za symbol ożywczych sił przyrody, jakie budzą się w czasie jej wiosennego odrodzenia.

Porównano też twardą skorupę jaja z grobowym głazem, który Zbawiciel usunął; pisklą zaś, które go przekłówa i żywe z niej wychodzi, przyrównywano do człowieka, który podobnie kiedyś, w dzień ostateczny, przełamie pokrywę grobu i powstanie do nowego życia. Dość na tym, że nie ma dziś po prostu kraju, gdzieby w czasie Wielkanocnym nie zjawily się jaja w najrozmaitszym wyglądzie.

Oczywiście, że do święcenia używa się jaj prawdziwych, których łupinki później po spożyciu wnętrza, rzuca się w ogień aby je uchronić od poniewierki. Poza tym upiększa się jaja w rozmaity sposób, tworząc z nich piękne „pisanki“ malowane, rysowane, barwione, wszelkimi kolorami.

Wyrabia się też na podarki pisanki sztuczne, z cukru, lukru, czekolady, kartonu obciągniętego jedwabiem, ałsamem czy aksamitem, także z drzewa, „srebra“ a nawet i ze „złota“. Bywają one różnej wiel-

kości, a do największych chyba zaliczyć można olbrzymie jaja czekoladowe, jakie jeszcze przed wojną kazał wykonać pewien dziwak z Anglii dla swojej narzeczonej, która była córką milionera. Miało ono trzy metry długości, a półtora metra szerokości, a we wnętrzu tego „jajka“ mógł wygodnie siedzieć ów narzeczony, którego w tym jaju na specjalnych narządach zamieszano do narzeczonej.

Jeszcze większą pisankę ofiarował swojej narzeczonej pewien Francuz. Oto w Wielkanocną Niedzielę zajechał na dziedzińcu pałacowy pięknej Paryżanki wielki wóz meblowy, na którym było złożone olbrzymie jajo obite czerwonym aksamitem. Zdobiły je litery początkowe imienia i nazwiska panny, oraz data dnia. Po chwili, gdy obdarowana narzeczona nie wiedziała co począć z tym niezwykle podarunkiem, otwarły się drzwi, i z wnętrza jaja wytoczyła się lśniąca kareta zaprzęgnięta w parę przepięknych koni arabskich, którymi powoził stangret w bogatym stroju.

Tego rodzaju pisanki nie mają nic wspólnego ze skromnym przez kapłana poświęconym jajkiem wielkanocnym, którym dzielą się domownicy, składając sobie wzajemne życzenia wszelkiego dobra i pomyślności.

Najmilszą obok baranka ozdobą w czasie świąt Wielkiej Nocy są ulubione pisanki, które po muzeach przechowane, świadczą wobec obcych zwiedzających i potomnych, jak wrodzone zamiłowanie do piękna ma wieś polska, gdzie takie właśnie prześliczne rysunekzki i malowanki na skorupce jajka powstają w skromnej chacie spod rąk często niekształconych w sztuce.

St. J.

Józef Baranowski

## Przedwiośnie

A któż się piosenką rozśpiewał po lesie  
Pogodnym rankiem?

To ja — biała śnieżyczka...

To ja — mała stokrotka...

I sasanka...

Dopiero przedwiośnie moje kochanieta

Nad łanem —

Któż z was widział wiosenkę

Któż słyszał jej piosenkę

Dziś ranem?

Słyszały dzieci. Wietrzyk grał tak pięknie.

Wśród gałązek.

Ptaszę świergotały

I słodko śpiewały

W słonecznych płasach.

Powróćże wiosenko nasza ukochana

Bardzo prosimy.

Dziś z pierwszym przedwiośniem

Zegnamy bez zazdrości

Naszą zimę.



Szeffner Elżbieta z Dąbrówki Wlkp.  
pозdrawia całą Rodzinkę i życzy wesołego  
Alleluja.



### Kochane Drogie Dzieci!

Rozczulają mnie poprostu wasze listy, bo mimo że musicie pamiętać o nauce i wielu innych rzeczach, nie zapominacie o Przyjacieliu. Widzę w waszych listach pełne zrozumienie dla pracy kapłanów, głębokie przywiązanie do Tygodnika Katolickiego. Cieszy mnie fakt, że nasza Rodzinka powiększa się i że moja nauka nie idzie w las. Niektóre wasze listy są naprawdę piękne, mimo prostoty jaka z nich się przebija. Widzę w nich odzwierciedlenie waszych duszy i pięknych charakterów. To mnie najwięcej cieszy. A przy tym, tyle w was pogody i radości dziecinnej.

To dobrze, bo prawdziwy katolik powinien być zawsze wesoły, tak jak jego dusza, gdy jest bez grzechu. Rzeczywiście radość nasza powinna być wielka. Pan nasz powstał z grobu, zwyciężył piekło zajaśniał Swym Majestatem boskim. My również powinniśmy się cieszyć i ta radość powinna płynąć z głębi naszych serc i dusz. Powinniśmy się cieszyć z triumfu Pana Jezusa naszego i Boga.

I taka właśnie radość przejawia się w waszych listach.

A teraz chcę wam na nie odpowiedzieć.

Do Rodzinki przyjmujemy:

**Szwed Stasia** z Gorzowa, **Kuleszko Jadwigę** z Gorzowa, **Bala Danutę** ze Sławna, **Jurka Sosnę** z Wałcza, **Klimaszewską Anielę** z Wałcza, **Kochlicką Jadzię** z Człuchowa.

Pisali do nas jeszcze:

**Olga Banicka** i **Helena Bednarkówna**. Ciekawe jesteście jak ocenię wasze wiersze. Muszę wam powiedzieć że nie są złe. Widzę w nich temat przemyślany i nawet pewne zacięcia literackie, ale forma sama ma jeszcze trochę do życzenia. Spróbujcie napisać jeszcze inne wiersze i przyślijcie. Jeżeli się które z nich nadadzą, chętnie wydrukujemy.

**Terenia i Elżunia Szpoperówny** z Kościana. Dziękuję wam za piękne życzenia i taki długi list. Elżunia sprawia mi prawdziwą radość swoim piśmem.

**Rurkowskie Janka i Irka** z Kościana. Muszę was pochwalić za wasze listy. Są dobrze opracowane i często piszecie. Dziękuję wam bardzo za życzenia.

**Marysia Hrynczyszyn** z Gorzowa. Za piękne życzenia bardzo dziękuję.

**Z. K.** z Dolnego Śląska. Zgadzam się z Tobą. W twoich kłopotach pamiętaj o Panu

Jezusie i módl się wiele. Wiesz że On bardzo kocha szlachetne dzieci. Dziękuję ci za pamięć i troskę. Na inne pytania odpowiem listownie.

**Sporzyńska Zosia** z Gorzowa. Za miłe życzenia dziękuję.

**Kozak Bożena** z Sulechowa. Ucieszyłem się twoim listem w którym piszesz że jesteś całkiem zdrowa. Dziękuję za pozdrowienia.

**Myśliwiec Stanisław** z Witnicy. Za pozdrowienia i zagadki dziękuję ci bardzo.

**Jerzy i Cecylia Laskowscy** z Międzyzdrojów. Tematy opracowaliście dobrze, tylko niestety troszkę za późno nadesłane. Za pozdrowienia bardzo dziękuję.

Pozdrawiam was wszystkich

**Wasz Przyjaciel.**

W dzisiejszym numerze pozdrawiam Was tym pięknym słowem „Alleluja” i nim witam w Naszej Rodzinie jeszcze dziewczynki z Klenicy, które przyjmujemy do naszej Rodzinki.

**Grądział Zofię, Siwkównę Janinę, Góralską Anielę, Iżyk Kazimierę, Kędzierską Janinę, Królik Genowefę oraz Szwed Józefę** z Gorzowa.

Pisali do nas jeszcze:

**Zdzicha Kołodenna z Ząbkowic, Rurkowskie Irka i Janka z Kościana, Wójtowicz Władysław z Bezzrecza, Terenia i Elżunia Spoperówny z Kościana i Zosia Sporzyńska z Gorzowa.**

Wszystkim za miłe listy i pozdrowienia, przesyłam serdeczne „Bóg zapłać”

Za dobre odpowiedzi na podane tematy, obiecałem wam nagrody. Oto lista przyznanych nagród:

**Pierwszą nagrodę otrzymał Wójtowicz Władysław z Bezzrecza, drugą, Zdzicha Kołodenna, trzecią, Rurkowskie Janka i Irka z Kościana.**

Ponadto przyznaliśmy nagrody:

Dziewczynkom z Klenicy (do przeczytania a potem jako na własność biblioteki parafialnej) oraz Kozak Bożenie z Sulechowa, Dąbrowskiej Genowefie z Zielonej, Slachetce Bolesławowi z Piasków, Hrynczyszyn Marii z Gorzowa, Nowackiemu Stanisławowi z Piasków, Dąbrowskiej Bernadecie z Ostródy, Freinwaldównie Janinie i Bergerównie Irenie z Rydułtów, Szymaniakowi Jasiowi z Poświętna, Kurzawiance Helucie z Podróznej oraz Laskowskim z Międzyzdrojów.

Nagrody już wysłaliśmy. Napiszcie jak się wam podobały.

Rodzinko zabierz się do pracy. Za jakiś czyn, znowu przyznamy nagrody. Zobaczymy kto na drugi raz dostanie?

A teraz temat do opracowania: **Jak uczciliśmy święto Zmartwychwstania Pana Jezusa?**

Zyczę Wam szczęśliwych i wesołych świąt  
**Wasz Przyjaciel.**